

Mateusz Zieliński

Ponieśli najwyższą ofiarę

**wspomnienie pomordowanych nauczycieli
pelplińskich w 70. rocznicę wybuchu II wojny
światowej**



Pelplin, marzec 2009

Spis treści

Podziękowania	2
Słowo wstępne	3
Inteligencja polska we wrześniu 1939 roku	4
Las Szpęgawski	4
Intelligenzaktion	5
Operacja Tannenberg	5
„Pelplińska jesień”	7
Wacław i Wanda Niklasowie	8
Ludwik Redzinski	10
Paweł Włoch	13
Materiały fotograficzne	14
Zakończenie	18
Bibliografia	19

Na okładce zdjęcie glazu – obelisku przed gmachem dzisiejszego LO W Pelplinie.
Zdjęcie wykonane w roku 1970, pochodzące z korniki szkolnej ZSP im. Jana Pawła II

Podziękowania

Pragnąłbym serdecznie podziękować:

- Panu Bogdanowi Soleckiemu za udostępnienie mi swoich notatek i rękopisów dotyczących historii „stosunków pelplińskich”,
- Panu Bogdanowi Wiśniewskiemu za ogólną pomoc i konsultacje,
- Pani Ewie Wieckiej, za informacje o Ludwiku Redzimskim,
- Panu Wacławowi Romanowi Niklasowi, za informacje na temat Wacława i Wandy Niklasów,
- Panu Tomaszowi Czerwińskiemu za pomoc w poszukiwaniach archiwaliów
- Pani dyrektor Jolancie Pelowskiej, za udostępnienie kroniki szkolnej Szkoły Podstawowej w Rajkowach,
- Panu dyrektorowi Józefowi Wasiukowi, za udostępnienie kroniki szkolnej Zespołu Szkół numer 1 w Pelplinie

Słowo wstępne

Jako uczeń pelplińskiego liceum przez trzy lata, dzień w dzień, miałem obelisk stojący przed moją szkołą. Kiedy widzi się coś codziennie, to szybko przestaje się zwracać na to uwagę. Tak było i w tym przypadku. Można by rzec, parafrazując znane powiedzenie: „*Cudze chwalicie, swojego niezauważacie*”. Poza rocznicami i innymi uroczystościami pomnik ten pozostaje w zapomnieniu, mimo, że znajduje się dosłownie kilka metrów od ruchliwej ulicy. Potrzebowałem czasu, aby odkryć coś, co jest tak bliskie, a jednocześnie tak odległe. Potrzebowałem chwili refleksji podczas wyboru tematu, zanim stwierdziłem - „to ten”.

Praca niniejsza dotyczy czwórki nauczycieli, których nazwiska są uwiecznione na wyżej wzmiankowanym obelisku, a którzy zginęli na skutek działań hitlerowskiej maszyny terroru. Są to kolejno: Ludwik Redzimski, małżeństwo Wandy i Wacława Niklasów oraz Paweł Włoch.

Układ rzeczowy tej broszury jest prosty – W pierwszym rozdziale zamieściłem opis sytuacji inteligencji polskiej po pierwszym wrześniu 1939 roku. W drugim zaś opisuję wydarzenia pamiętnej „pelplińskiej jesieni”. Każdemu nauczycielowi poświęciłem osobny rozdział (państwo Niklas zostali opisani łącznie) który dzieli się na dwa działki. Pierwszy to wspomnienia świadków dot. opisywanych osób, drugi zaś zawiera informacje pochodzące ze wszelkich dostępnych materiałów i tekstów źródłowych. Na końcu zamieściłem galerię fotograficzną.

Liczę, że praca ta będzie pożyteczną w przyszłości.

Inteligencja polska we wrześniu 1939 roku

Zacznijmy od początku, czyli od samej definicji inteligencji:

*„**Inteligencja** - określenie warstwy społecznej żyjącej z pracy umysłu, wykształconej ostatecznie w XIX wieku głównie ze zubożałej szlachty, ale również ze stanu mieszczańskiego, rzadziej bogatego chłopstwa i podupadłej arystokracji. Tradycyjnie inteligencja obejmowała nauczycieli, lekarzy, artystów, inżynierów i czasami też urzędników, obecnie - osoby zajmujące pozycje zawodowe, wymagające wyższego wykształcenia.”*

*„Pojęcie **inteligencja** może być odnoszone do specyficznego tworu historii społecznej Europy Wschodniej, w związku z jej peryferyjnym usytuowaniem w przemianach cywilizacji Zachodu. W takim ujęciu inteligencja wykształciła się głównie ze zdeklasowanej szlachty i może być uważana za wschodnioeuropejski odpowiednik drobnomieszczaństwa (zawody takie jak prawnik, lekarz, nauczyciel, inżynier), przy okazji zajmująca się również twórczością artystyczną i intelektualną. Wiązało się to ze słabością mieszczaństwa jako klasy społecznej na wschodzie Europy, w tym w Polsce. To wyjaśnia pochodzenie nazwy w języku francuskim z rosyjskiego.”*

Z tą warstwą przywódczą polskiego narodu, z tymi ludźmi, którzy wyznacжали kierunki rozwoju państwowego, hitlerowski okupant rozprawił się w sposób najbardziej bestialski. Ludzie z wykształceniem ponadzawodowym, osoby stojące finansowo lepiej niż przeciętny obywatel – wszyscy byli uważani za „wrogów Rzeszy” i szykanowani, a na terenach przyłączonych do hitlerowskich Niemiec – poddawani eksterminacji. Poniżej opiszę najważniejsze miejsca i sposoby kaźni:

Las Szpęgawski

Podczas okupacji Niemcy dokonali tu w latach 1939-1945 masowych egzekucji od 5000 do 7000 ludzi (zarówno Polaków jak i kilkuset cudzoziemców). Ginęli głównie duchowni, nauczyciele i urzędnicy, w większości samorządowi. Oprócz tego pomordowano wielu Żydów i praktycznie wszystkich pacjentów szpitala dla umysłowo chorych w Kocborowie. Pracę grupy egzekucyjnej określano eufemistycznie jako "oddział podróży do nieba" (niem. *Himmelfahrtskommando*). We wschodniej części miejsca egzekucji odkryto 39 masowych grobów. Ofiary zbrodni pochodziły z różnych regionów Pomorza- głównie z powiatu starogardzkiego, tczewskiego, również z kościerskiego, kwidzyńskiego oraz koszalińskiego. Na jesieni 1944 w celu zatarcia śladów zbrodni hitlerowcy spalili zwłoki z większości grobów masowych.

W latach 1967-1968 Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce opracowała materiały na temat zbrodni w powiatach starogardzkim (17 tomów akt) i tczewskim (12 tomów akt) i ustaliła dane personalne 100 Niemców podejrzanych o udział w zbrodni w Lesie Szpęgawskim. Na podstawie tej dokumentacji wystąpiono do organów śledczych w RFN o postawienie tych osób w stan oskarżenia.

Dla upamiętnienia tamtych wydarzeń wzniesiono także pomnik, na którym wyryto słowa: *Miejsce uświęcone krwią Polaków poległych za wolność Ojczyzny. Tu od września 1939 r. hitlerowcy rozstrzelali około 7000 Polaków.*

Intelligenzaktion

Intelligenzaktion(pol. akcja „Inteligencja”) lub **(Direkteaktion)** (pol. akcja bezpośrednia) - kryptonim akcji fizycznej likwidacji polskiej inteligencji oraz polskich warstw kierowniczych na terenie okupowanej Polski przeprowadzonej od września 1939 do wiosny 1940 roku. Akcja była częścią wielkiego Generalnego Planu Wschodniego.

Sposób realizacji planu

Akcja realizowana była przez grupy operacyjne policji bezpieczeństwa - Einsatzgruppen oraz Selbstschutz na podstawie imiennych list proskrypcyjnych - tzw. "listy wrogów Rzeszy" zawierających nazwiska wybitnych osób narodowości polskiej oraz elity kulturalnej, politycznej i społecznej. W sumie w różnych regionach Polski do 1940 roku rozstrzelano około 60 tys. przedstawicieli ziemiaństwa, wolnych zawodów, nauczycieli, księży, działaczy społecznych i politycznych oraz emerytowanych wojskowych.

Wybrane regionalne etapy Intelligenzaktion:

1. **Intelligenzaktion Pommern** – akcja przeprowadzona jesienią, w sumie zamordowano około dwudziestu trzech tysięcy Polaków,

Intelligenzaktion Pommern (pol. Akcja Inteligencja - Pomorze) - nazwa regionalnej akcji specjalnej przeprowadzonej przez Niemców w okupowanej Polsce w ramach tzw. Intelligenzaktion - "Akcji Inteligencja" będącej częścią wielkiego Generalnego Planu Wschodniego. Akcja ta wymierzona w polską elitę intelektualną mieszkającą w regionie pomorskim miała na celu jej całkowitą eliminację i była pierwszym krokiem do germanizacji tego regionu Polski po klęsce wrześniowej. Ze wszystkich regionalnych akcji wymordowano w niej najwięcej bo w sumie około 23.000 polskich intelektualistów, urzędników oraz duchownych.

2. **Intelligenzaktion Posen** – akcja z jesieni, około 2.000 ofiar śmiertelnych z Poznania,

3. **Intelligenzaktion Schlesien** – akcja przeprowadzona na Śląsku wiosną 1940, zamordowano 1.900 – 2.000 Polaków

4. **Sonderaktion Bürgerbräukeller** – listopad 1939, akcja specjalna masowych aresztowań polskiej inteligencji w całym kraju, zatrzymano kilkaset osób.

Operacja Tannenberg

Operacja Tannenberg (niem. Unternehmen "Tannenberg") – to kryptonim niemieckiej nazistowskiej akcji, mającej na celu przeprowadzenie eksterminacji polskiej warstwy przywódczej (niem. Liquidierung der polnischen Führungsschicht) i inteligencji w 1939 roku.

Geneza

Koncepcja tej eksterminacji zrodziła się jeszcze w czasie opracowywania przez Niemców Generalplan Ost. Miała ona stanowić mały plan zagłady, przeprowadzonej jeszcze pod osłoną działań wojennych. W maju 1939 w Głównym Urzędzie SD Reichsführera SS Heinricha Himmlera powstała specjalna komórka Zentralstelle II/P (Polen), której zadaniem było

sporządzanie list proskrypcyjnych Polaków (Sonderfahndungsbuch Polen), uznanych z racji swojej działalności publicznej za szczególnie niebezpiecznych dla III Rzeszy. Znalazły się na niej nazwiska 61 000 Polaków. Wśród nich byli przedstawiciele duchowieństwa, politycy, ludzie kultury, nauki i sztuki, przedsiębiorcy, powstańcy wielkopolscy i śląscy, działacze plebiscytowi na Warmii i Mazurach i na Górnym Śląsku, członkowie Związku Polaków w Niemczech, Partii Narodowo-Demokratycznej i Polskiego Związku Zachodniego. W lipcu 1939 roku doszło do porozumienia między Oberkommando des Heeres (OKH) i szefem berlińskich central Sicherheitspolizei i Sicherheitsdienst, Heydrichem. W myśl tego porozumienia każda z pięciu armii przygotowywanych do agresji na Polskę miała otrzymać podporządkowaną sobie grupę operacyjną, składającą się z gestapo, kripo (Kriminalpolizei) i SD (Sicherheitsdienst). Po wybuchu wojny, w pierwszej połowie września, dodano dalsze podobne trzy podgrupy operacyjne; łącznie około 2700 ludzi.

Przebieg

Kierowanie akcją przejął szef RSHA, dowódca Sicherheitspolizei i Sicherheitsdienst Reinhard Heydrich. 25 sierpnia 1939 specjalnie w tym celu stworzono w gestapo specjalny Referat do Spraw Operacji "Tannenberg". W czasie kampanii wrześniowej pod bezpośrednimi rozkazami Heydricha pozostawało 8 Grup Operacyjnych (Einsatzgruppen Sipo und SD), operujących na tyłach Wehrmachtu, którym podporządkowano także oddziały SS-Totenkopf. Od 1 września do 25 października 1939 w wyniku przeprowadzenia ponad 760 masowych mordów, życie straciło ponad 20 000 Polaków.

„Pelplińska jesień”

„Pelplińska jesień” to tytuł książki i jednocześnie termin ukuty przez Alojzego Męclewskiego w roku 1971 . Pojęciem tym określił on krwawe wydarzenia mające miejsce w Pelplinie od września do listopada 1939 roku.

Zginęło wówczas kilkuset obywateli Pelplina i okolic – zamordowano urzędników, policjantów, nauczycieli, inżynierów, właścicieli sklepów i przedsiębiorstw, bogatych rolników i właścicieli ziemskich... Katowano na śmierć wszystkich tych, którzy „Wielkiej Rzeszy” okazywali wrogość, którzy byli polskimi patriotami. Hitlerowcy bez pardonu wymordowali całą kapitułę chełmińską (poza jedynym księdzem Sawickim) i kilkunastu księży z Pelplina i okolic.

Hitlerowcy maniakalnie dążyli do zniszczenia wszelkich śladów polskości w Pelplinie. Zakazywano mówienia po polsku w miejscach publicznych, katedrę zamknięto dla kultu, na cmentarzu profanowano grobowce i niszczone polskie napisy. Niszcząc ludzi, niszcząc materię – chcieli wykorzenić z tej ziemi polskiego ducha. Mimo, iż ponieśliśmy ogromne straty, nie poddaliśmy się. Trwamy na posterunkach, aż do dziś...

Obowiązkiem naszym jest pamiętać, dlaczego opisywani w tej pracy ludzie musieli umrzeć – bo okupant wiedział, że będą czynnie przeciwdziałać próbie złamania polskości na tych ziemiach, próbie wynarodowienia. Obowiązkiem naszym jest pamiętać o tym.

Wacław i Wanda Niklasowie



*Wacław i Wanda na spacerze, Pelplin,
Rok 1933 lub 1934*

Mówi Wacław Roman Niklas, syn Wacława i Wandy Niklasów:

Mój ojciec Wacław Niklas urodził się we wsi Dąbrówka, leżącej kilka kilometrów od Starogardu Gdańskiego. Rodzice jego. A moi dziadkowie byli rolnikami. Wacław miał czterech braci i jedną siostrę. Dwóch z braci zginęło na wojnie, pozostałemu rodzeństwu udało się przeżyć okupację. Ich wojenne losy nie są mi znane.

Mój ojciec, Wacław, szkołę podstawową ukończył w Starogardzie Gdańskim, gimnazjum zaś w Tczewie. (Istnieje w jednym z tekstów źródłowych wzmianka, że W. Niklas skończył gimnazjum starogardzkie – przyp. aut.). Był nauczycielem matematyki, a później został kierownikiem Szkoły Podstawowej numer 1 w Pelplinie. Przez cały okres pracy w zawodzie był związany z Pelplinem. Nic mi nie wiadomo o służbie wojskowej ojca. Wiem za to, że należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego, oraz do tzw. Związku Zachodniego, działającego na rzecz Polaków żyjących na niemieckiej części Pomorza.



Wacław Niklas, Pelplin, rok 1935 lub 1936

Funkcji, jakich pełnił w wyżej wymienionych organizacjach nie udało mi się ustalić, wiem jedynie, że „przemawiał na zebraniach” w Pelplinie.

Ojciec ożenił się w 1935 roku w pelplińskiej katedrze z Wandą Lewrenc (moją matką), która również była nauczycielką. Matka urodziła się i wychowała w Pelplinie, miała trzy siostry i dwóch braci, z których jeden, ksiądz został osadzony w Stutthofie. Po interwencji kardynała Hlonda został zwolniony, ale po kilku tygodniach zmarł na wskutek wycieńczenia organizmu przejściami obozowymi (działo się to w roku 1944).

Matka moja oczywiście należała do ZNP, a oboje rodziców z racji zajmowanych stanowisk brali aktywny udział w kulturalnym i politycznym życiu Pelplina.

Z informacji które udało mi się uzyskać wynika, że wrzesień 1939 roku zastał ojca podczas doksztalcania się na Uniwersytecie Lwowskim, dlatego też był nieobecny w Pelplinie w chwili aresztowania matki. Ojciec po powrocie do miasta, co nastąpiło 27 października, interweniował na rzecz matki u Niemców, i w efekcie sam został aresztowany.

Dowiedziałem się, że na moich rodziców donosił na gestapo niejaki Witke, członek NSDAP. Był on pracownikiem pelplińskiego młyna, mieszczącego się niedaleko katedry. Już pod okupacją, jeszcze w 1939 roku został kierownikiem tegoż młyna.

Na temat śmierci moich rodziców wiem tyle, że zostali rozstrzelani w Lesie pod Szpęgawskiem razem z elitą intelektualną Pelplina i pochowani w zbiorowej mogile w tymże Lesie. Nie pamiętam ostatniego spotkania z moją matką – miałem wtedy 2 lata.

Z rodzicami mieszkalem w budynku z czerwonej cegły, pomiędzy dwoma mostami – chyba jest to ulica Sobieskiego (Przystań Jana III Sobieskiego – przyp. aut.) w drugim wejściu, znaczy się klatce schodowej, a w pierwszym mieszkali moi dziadkowie. W czasie wojny po utracie rodziców zaopiekowali się mną rodzice mojej matki.

O śmierci rodziców ostatecznie dowiedziałem się w rok – dwa po wojnie, gdyż nikt nie wiedział, że zostali rozstrzelani.

Sądząc po ilości pozostawionych książek (które rodzina moja po wojnie musiała pojedynczo wysprzedawać, żeby mieć z czego się utrzymać) ojciec był typowym inteligentem z dość szerokimi zainteresowaniami. Przede wszystkim interesował się historią i geografią. Matka moja miała uzdolnienia muzyczne, grała na pianinie. Razem odbyli wyprawę turystyczną do Włoch w roku 1936.

Informacje zebrane z tekstów źródłowych

Wacław Niklas – urodzony 5 grudnia 1903 roku we wsi Dąbrówka koło Starogardu Gd., syn Michała, rolnika. Od początku 1935 roku dyrektor Szkoły Podstawowej w Pelplinie. Zamordowany w Lesie Szpęgawskim na przełomie października i listopada 1939 roku.

Wanda Niklas *de domo* Lewrenc – urodzona 12 stycznia 1905 roku w Pelplinie. Nauczycielka, członkini ZNP. Była siostrą księdza Jana Lewrenca, który został zwolniony z obozu w Stutthofie po interwencji księdza kardynała Hlonda. Zamordowana przez hitlerowców w Lesie Szpęgawskim 24 lub 25 października 1939 roku.

Wanda została aresztowana na początku października '39 i osadzona w piwnicach Seminarium Duchownego, które zostało przekształcone w więzienie. Dwuletnim synkiem Romanem (urodzonym w 1937 roku) zaopiekowała się jej matka. Wiadomo, że z pomocą jednej z osób obsługujących kuchnię więzienną udało się Niklasowej spotkać z synem ostatni raz. W tajemnicy przyniesiono go do niej do budynku seminarium.

Ludwik Redzimski



Informacje zebrane z tekstów źródłowych

Ludwik Redzimski – Urodził się 25 sierpnia 1905 roku jako syn Jakuba, organisty, w **Łęgu** (powiat chojnicki). Miał siostrę Helenę i brata Polikarpa, który w latach 1924 – 1930 był sołtysem Pelplina. Ludwik ukończył seminarium nauczycielskie w Tucholi. Był nauczycielem szkoły powszechnej w Pelplinie. Został zmobilizowany 24 VIII 1939 roku do 2. Baonu Strzelców w Tczewie, po czym skierowany do 3. BS w Rembertowie. Znalazł się w niewoli sowieckiej. Zamordowany w Lesie Katyńskim. W trakcie ekshumacji w jego mundurze znaleziono kartę mobilizacyjną. Miał żonę i syna. Nazwisko L. Redzimskiego zostało upamiętnione 19 XI 1966 roku na głazie – pomniku w ogrodzie szkoły w Pelplinie przy ulicy Sambora 5.

**Ludwik Redzimski jako
podporucznik WP, marzec 1933**

Mówi pani Maria Wiecka:

Ludwik Redzimski był pierwszym mężem mojej matki. Nie wiem dokładnie, gdzie się urodził, gdyż pojawiają się dwie miejscowości – Łęg i Orlik. Matka moja, Felicja z domu Przystalska, urodziła się szóstego czerwca 1913 roku w Pelplinie. Ślub z Redzimskim wzięła 17 sierpnia 1937 roku. Zmarła w grudniu 1968 roku.

Rodzina mojej matki – Przystalscy – była właścicielem sklepu z towarami kolonialnymi w Pelplinie, który prowadziła w spółce z rodziną Knastów. *(W wyniku kryzysu finansowego rodzina Przystalskich sprzedała swoje udziały Knastom – w ten sposób właścicielem największego sklepu w Pelplinie stał się Bolesław Knast, poseł na sejm II RP – przyp. aut.)*

Ludwik miał liczną rodzinę w Pelplinie, w tym brata, wujostwo i kuzynów, ale wszyscy oni już nie żyją. Są pochowani na cmentarzu w Pelplinie. Siostra Ludwika, Helena Redzimska zmarła w roku 1971. W rodzinie było przechowywane zdjęcie brata lub kuzyna Ludwika (fotografia zaginęła) który był misjonarzem w Chinach. Ludwik miał jednego syna, o tym samym imieniu, urodzonego w 1939 roku. Ludwik syn urodził się na jesień 1939 roku, na kilka miesięcy przed śmiercią ojca w lesie katyńskim. Był absolwentem Akademii Rolniczej w Olsztynie, gdzie zdobył tytuł magistra. W roku 1964 ożenił się z Barbarą, którą poznał na studiach (najprawdopodobniej studiowała biologię). Przez kilka lat pracował na Półku. Zmarł w lipcu 1967 roku po ciężkiej chorobie. Jego żona, Barbara, wyszła powtórnie za mąż za mieszkańca Pelplina, po czym przeprowadziła się do Płocka, gdzie nadal mieszka.

Ludwik Redzimski najprawdopodobniej przyjechał do Pelplina za namową brata Polikarpa, który przez kilka lat był sołtysem Pelplina. *(Pelplin zyskał prawa miejskie dopiero w roku 1931 – od aut.)* Tutaj wykupił w 1930 roku działkę budowlaną. Jak chce rodzinne podanie, był jednym z założycieli spółdzielni budowlanej, która na obecnym Okoniewie w

latach 1932-1938 wybudowała kilkanaście domów. Dom, który na wykupionej działce zaczął budować w roku 1933, stoi do dziś.



Rodzina Przystalskich i Redzimskich – u góry po lewej Felicja Redzimska, na dole po środku ojciec Ludwika Jakub Redzimski. Zdjęcie wykonano 28 maja 1939 roku.



Kserokopia zdjęcia ślubnego Redzimskich (oryginał zaginął, przedruk z pierwszego numeru „Ziemi pelplińskiej”)

Ludwik Redzimski był nauczycielem muzyki, ostatnie swoje lata przepracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Pelplinie. Obecnie w jej gmachu znajduje się pelplińskie Liceum Ogólnokształcące.



Ludwik z żoną Felicją na spacerze przed szkołą – 26 lutego 1933 r.

Wykaz Polaków zamordowanych w ZSRR

Polscy oficerowie i policjanci zamordowani w Katyniu, Miednoje i w Charkowie oraz obywatele RP z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej

Strona 250, www.katedrapolowa.pl

12469. Ppor. Jan RECHOWICZ, ur. 1911-12-10,
miejsce urodzenia: Husiatyn,
urzędnik, szw. KOP "Czortków", zm. 1940, Katyń

12470. posterunkowy Stanisław REDKIEWICZ, ur. ,
miejsce urodzenia: nieznane,
zm. 1940, tzw. Ukraińska Lista Katyńska

12471. Artur REDLER, ur. ,
miejsce urodzenia: nieznane,
zm. 1940, tzw. Ukraińska Lista Katyńska

12472. Józef REDLIŃSKI, ur. 1905,
miejsce urodzenia: m. Hałówki Duże,
zm. 1940, Miednoje

12473. Ppor. Ludwik Jan REDZIMSKI, ur. 1905-08-25,
miejsce urodzenia: Orlik pow. chojnicki,
nauczyciel, 2 baon strz., zm. 1940, Katyń

12474. Ppor. Bolesław REGER, ur. 1906-06-09,
miejsce urodzenia: Wolanka pow. drohobycki,
urzędnik, 2 psp, zm. 1940, Kat

Paweł Włoch

Materiały zebrane z tekstów źródłowych

Fragment kroniki Szkoły podstawowej w Rajkowach, opisujące wydarzenia sprawy sprzed roku 1945:

„W chwili wybuchu wojny kierownikiem szkoły był Jan Ballerstedt, a nauczycielami: Helena Sumarzanka, Stanisława Adamska oraz Jan Włoch. Na ferie letnie w roku 1939 wyżej wspomniani wyjechali, jak zwykle, w swoje rodzinne strony tak, że wybuch wojny zaskoczył ich poza terenem pracy.

Kierownik Ballerstedt przybył do Rajków w kwietniu 1940 roku. Zmuszony ciężką sytuacją materialną obejmuje posadę nauczyciela we wsi Pomyje koło Pelplina. Niedługo potem zostaje przeniesiony do Gdańska. W Gdańsku posłano go do armii niemieckiej (zapewne ze względu na niemiecko brzmiące nazwisko został przymusowo wpisany do III grupy Volkslisty, [tzw. Niemieckiej listy narodowościowej] która podlegała obowiązkowi służby w Wehrmachcie – przyp. aut.), z której zdezerterował i przedostał się do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Nauczycielka Helena Sumarzanka wyjechała w swe rodzinne strony (na Podkarpacie) i już na Pomorze nie wróciła. Według otrzymanych wiadomości zmarła w 1942 roku z bliżej nieznanych powodów.

Losy nauczycielki Stanisławy Adamskiej są zupełnie nieznane. *(Nie wróciła na Pomorze ani nigdy się nie skontaktowała z żadną osobą z tych terenów – przyp. aut.)*

Nauczyciel J. Włoch został w sierpniu '39 zmobilizowany do Wojska Polskiego. Do Rajków powrócił w październiku. Na przełomie października i listopada został aresztowany przez władze niemieckie. Po tym wydarzeniu wszelki śluch po nim zaginął.”

Komentarz

Nie udało mi się dotrzeć do jakichkolwiek innych źródeł pisanych, o materiałach fotograficznych czy relacjach świadków nie wspominając. Nie udało mi się także ustalić, skąd wzięła się różnica imion pomiędzy obeliskiem a kroniką szkolną w Rajkowach. Poza tym, kronika szkoły podstawowej w Pelplinie stwierdza, że Włoch Paweł był nauczycielem pelplińskim, co nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach. Historia tej osoby pozostaje prawie całkowicie nieznana.

Istniejące kroniki szkolne opisują lata przedwojenne w sposób bardzo skrótowy, zaś te pochodzące z interesującego nas okresu zaginęły. Związek Nauczycielstwa Polskiego w czasie fundacji obelisku (lata 60. XX) nie miał w swojej strukturze archiwów poza szczeblem centralnym (archiwa regionalne powstały dopiero w roku 1989). Także archiwum miejskie „z prawdziwego zdarzenia” jest prowadzone dopiero od roku 1990. Wcześniejsze korniki są wysoce niekompletne, a i tak większość zawartych w nich informacji ma charakter propagandowy. Archiwum miejskie z lat 1919 – 1939 zostało zniszczone w czasie okupacji niemieckiej.

Materiały fotograficzne



Obelisk przed LO w Pelplinie, stan obecny (marzec 2006)



Strona z kroniki obecnego Zespołu Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Pelplinie

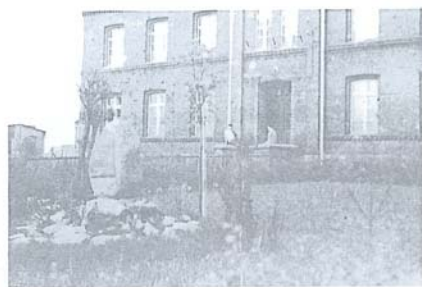
„Dzień Nauczyciela obchodzony był 19 listopada. W naszej przedpołudniowym odbył się poranek zorganizowany przez ZHP, na którym uczniami składali życzenia swym nauczycielom.

Centralnym punktem uroczystości w Pelplinie było odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych nauczycieli, w czasie II wojny światowej, którzy pracowali w tej naszej szkole.

W uroczystości tej udział wzięli:

- 1) Inspektor szkolny tow. Włodzisław Rubczewski,
- 2) Prez. Pow. Rady Narodowej tow. Tusk
- 3) Prezes ZPWP tow. Józef Balcerowicz
- 4) Przedstawiciele organizacji ZBOWiD
- 5) Przedstawiciele władz miejscowych
- 6) Prezes nauczycieli z naszego okręgu.

Po uroczystej manifestacji przed tablicą pamiątkową odbyła się akademie w PDK Pelplin.



„Dzień Nauczyciela obchodzony był 19 listopada. W czasie przedpołudniowym odbył się poranek zorganizowany przez ZMP, na którym uczniowie składali życzenia swym nauczycielom.

Centralnym punktem uroczystości w Pelplinie było odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych nauczycieli w czasie II wojny światowej, którzy pracowali w naszej szkole. W uroczystości tej udział wzięli: (...)

Po uroczystej manifestacji przed tablicą pamiątkową odbyła się akademie w PDK Pelplin”

(zachowano oryginalną pisownię – przyp. aut.)

Strona z kroniki szkolnej Szkoły Podstawowej w Rajkowach

2. II. R. P. N. por. 389. W roku 1934 p. z. p. w Rajkowach stała się szkoła stopnia o 4-tych niżej naukowych, realizowała program zakresu 6-ciu klas, 7-klasę odbywała do 7. kl. p. z. p. stopnia III. w Polpliu.

Taki stan trwał do 1.9.1939 r., do chwili wybuchu wojny. Kierownikiem był Jan Ballorstedt, nauczycielami: Helena Sumananka, Stanisław Adamuska i Jan Włoch. Na ferie letnie w r. 1939 wyżej wspomniany wyjechali jak zwykle w swoje rodzinne strony tak, że wybuch wojny zaskoczył ich poza terenem pracy.

Kier. Ballorstedt przybył do Rajkowskiej w kwietniu 1940 r. zmuszony warunkami materialnymi opuścić posiadłość naukową w Pomurzu i do Polpliu. W niedługim czasie został przeniesiony do Gdajorka i Gdajorku postawiono go do armii niemieckiej, z której przedostał się do armii polskiej w Anglii.

Naucz. Helena Sumananka wyjechała w swe rodzinne strony (na Podkarpacie) według otrzymanych wiadomości zmarła w 1942 r. z bliskiej niemieckiej rodziny.

Łosy naucz. J. Adamuski są zupełnie nieznani.

Nauczyciel J. Włoch został w sierpniu 1939 r. powołany do wojska i podpułkownik tegoż roku powrócił do Rajkowskiej, został jednak aresztowany przez władze niemieckie i od tego czasu ślad po nim zaginął.

Szkoła w Rajkowach została uruchomiona w listopadzie 1939 r. przez władze okupacyjne w ich duchu i języku. Nauczycielami byli Koralukowski i jego żona, Koralukowski został w klasach korepetycji, wicekierownik Królów Królowi Polakom oraz polskie książki. Gdy władze niemieckie ukażą zniszczenie powyższych rzeczy, Koralukowski przechował je ukrywać na poddaszu.

W listopadzie 1939 r. - został wywołany ze swego gospodarstwa B. Kłosiński za to, że był Polakiem. W tym samym miesiącu aresztowano K. Wierocka, proboszcza parafii rajkowskiej, Fr. Hilara właściciela magazynu oraz powracającego z niewoli por. W. P. Bogacza z Ornatowa, który w pierwszych dniach wojny został przez władze polskie mianowany komendantem miasta Teresa. Ślad po aresztowanych zupełnie zaginął tak, że należy przypuszczać iż ponieśli nieuniknioną śmierć, jak wielu z ofiar aresztowanych w tym okresie.

Od listopada 1939 r. rozpoczęła się akcja wysiedlenia

Zdjęcia Ludwika Redzimskiego – Zakopane, styczeń 1936 roku



Lelapsus, *Sitta* Lf. & G.
Ne najmanje *Troglodytes*
Microcerus, *Hypocistis*.
i podclanina
Myrmica -
N. Jurišić i njegovi
putnici + *Carpodacus*
Vireo, *Falco*
Lanius.

[illegible]

12/ Złotopanie 19. 5. 36
na 40 gmin Krotkwa
i górski Stare, Mosala
Chwała pod Łódzianem
na 40 gmin Krotkwa
Zygmunt Mroz, L. Radnicki.
Jan Kropuk

27 Zakopane 17. I. 36
W chwili wykopania
Krotykowi" nie było
Krotykowi" z jądrem.
z górną konstrukcją
p. Interior / konstrukcja
nie była upadła,
lecz o chwili wykopy-
wania awarii był markowy
ciśnienie i nie było w niej.

Zakończenie

Gdyby było mi dane tworzyć niniejszą pracę nie w 70. ,ale w 20. albo 30. rocznicę wybuchu II wojny światowej, to z pewnością byłaby ona poważnym opracowaniem, a nie niewielką objętościowo broszurą. Lecz czasu nie można zatrzymać...

Wielu kluczowych świadków od dawna już nie ma wśród nas, wiele dokumentów archiwalnych zaginęło. Z tych okruców, które dotrwały do naszych czasów stworzyłem coś, co mam nadzieję, będzie pomocne następnym pokoleniom.

Bibliografia

I. Literatura ogólna

1. Solecki B., „*Księga imienna osób, mieszkańców parafii katedralnej w Pelplinie zamordowanych, poległych i zaginionych w czasie II wojny światowej w latach 1939 – 1945*”, Pelplin 2004.
2. Męclewski A., „*Pelplińska jesień*”, Gdańsk 1971.
4. Kronika szkolna Zespołu Szkół nr 1 im. Jana Pawła II
5. Definicje pojęcia „*inteligencja*” ze strony WWW pl.wikipedia.org [data dostępu 31.03.2009]
6. Radziwiłł A., Roszkowski W. „*Historia 1939 – 1956. Podręcznik dla szkół średnich*”, Warszawa 1998

II. Wacław i Wanda Niklasowie

1. Korespondencja pomiędzy panami B. Soleckim a R. Niklasem
2. B. Solecki, „*Męczennicy pelplińskiej jesieni*”, [w:] Informator pelpliński, numer 5(178), Pelplin, maj 2006, s. 15. **[Artykuł opary na relacjach z ww. korespondencji]**
3. Korespondencja pomiędzy Panem R. Niklasem a autorem

III. Ludwik Redzimski

1. Milewski J., „*Pamięci ofiar sowieckich represji 1939 – 1945 na Kociewiu*”, Starogard Gdański 1993
2. Wywiad z panią Marią Wiecką, krewną L. Redzimskiego
3. Wiśniewski B., „*Redzimski – pelpliński katyńczyk*”, [w:] Ziemia pelplińska, numer 1/89, Pelplin, grudzień 1989

IV. Paweł Włoch

1. Kronika szkolna Szkoły Podstawowej w Rajkowach, strona 1

V. Fotografie

1. Fotografie ze zbiorów autora – część ogólna
2. Fotografie ze zbiorów pani Marii Wieckiej – Ludwik Redzimski
3. Fotografie ze zbiorów Pana R. Niklasa – Wacław i Wanda Niklasowie